

# Roman Stelmach

---

## Zasób dokumentowy Archiwum Państwowego we Wrocławiu

---

Średniowiecze Polskie i Powszechne 1, 204-213

---

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Roman Stelmach**

## **Zasób dokumentowy Archiwum Państwowego we Wrocławiu**

Archiwum Państwowe we Wrocławiu, należące bezprzecznie do największych w kraju, ma najliczniejszy zasób dokumentów pergaminowych i papierowych, obejmujący obecnie ponad 60 000 jednostek. Zasób ten, podobnie jak zasób całego Archiwum, był kształtowany w ciągu wielu wieków. Z chwilą powstania Archiwum Prowincjonalnego w Prusach w 1809 roku dokumenty i księgi pochodzące z sekularyzowanych klasztorów śląskich stały się jego najstarszą częścią składową<sup>1</sup>. Do Archiwum przejęto spuściznę po 74 klasztorach śląskich, które swym zasięgiem obejmowały ziemie od Bytomia nad Odrą i Żagania na zachodzie po Rudy Raciborskie, Jemielnicę i Koźle na wschodzie. Najstarsze dokumenty sięgały II połowy XII wieku, a najmłodsze obejmowały okres sekularyzacji danego klasztoru, a więc początku XIX wieku. Dokumenty te zawierają materiały do dziejów wielu zgromadzeń zakonnych działających w tych czasach na Śląsku zarówno męskich (franciszkanie, augustianie, dominikanie, jezuita, kapucyni, premonstratensi, karmelici i najbardziej zasłużeni na wielu polach cystersi), jak i żeńskich (augustianki, dominikanki, klaryski, franciszkanki, benedyktynki, magdalenki i cysterki).

Te przebogate archiwa klasztorne obejmowały od blisko 5000 dokumentów, np. archiwum premonstratensów św. Wincentego we Wrocławiu, do kilkunastu dokumentów w mniejszych zgromadzeniach, np. franciszkanów i franciszek w Jaworze<sup>2</sup>. Oprócz dokumentów *stricto* klasztornych przejęto wtedy dokumenty dawnych kolegiat śląskich (św. Krzyża we Wrocławiu, Głogowie, Głogówku, Legnicy, Nysie, Opolu, Raciborzu) oraz kilku szpitali i fundacji (św. Macieja we

---

<sup>1</sup> Są to zachowane dokumenty z 1193 roku dla klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu, z 1175 roku dla klasztoru w Lubiążu i z 1186 roku dla klasztoru w Żaganiu.

<sup>2</sup> Według stanu zarejestrowanego w 1810 roku.

Wrocławiu, św. Jadwigi w Brzegu, komendę joannitów w Grobnikach na Opolszczyźnie).

Ten kilkunastotysięczny zasób powiększono wkrótce o dokumenty pochodzące z archiwów nieistniejących księstw, a więc wrocławskiego, opolsko-raciborskiego, oleśnickiego, świdnicko-jaworskiego, głogowskiego, żagańskiego i hrabstwa kłodzkiego<sup>3</sup>, obejmujące okres od XIII wieku, i tzw. Archiwum Ogólnego<sup>4</sup>, w którym znalazły się dokumenty o treści ogólnej wydawane dla całego Śląska (wszelkie układy polityczne i ich potwierdzenia, układy majątkowe między różnymi właścicielami, układy graniczne itp.). Wtedy przejęto też dokumenty dawnych państw stanowych (*Standesherrschaft* i *Mindenherrschaft*)<sup>5</sup>, dokumenty szlacheckie<sup>6</sup> oraz dokumenty dawnego archiwum zgromadzone przez Roppana, tzw. Archiwum Elżbietańskie<sup>7</sup>.

Kolejny napływ dokumentów miał miejsce w końcu XIX i na początku XX wieku, gdy władze poszczególnych miast śląskich zwracały się do władz Archiwum Państwowego z prośbą o przejęcie w depozyt ich zbiorów archiwalnych, które z różnych względów nie mogły pozostać w dawnych archiwach miejskich. W ten sposób do Archiwum trafiły dokumenty wielu miast zgromadzone w tzw. Rep. 132, z których do dziś zachowała się pokaźna liczba dokumentów obejmujących terytorialnie obszar całego Śląska od Zielonej Góry do Pszczyny i Rybnika<sup>8</sup>. Wtedy to przejęto w depozyt dokumenty kościelne. (Rep. 132a — depozyt parafii w Lwówku Śląskim), książęce i stanowe (Rep. 132c)<sup>9</sup>, rodzinne (Rep. 132d) i różnych instytucji (Rep. 132e).

Do chwili wybuchu II wojny zasób dokumentowy powiększono jeszcze o drobne zespoły — Rep. 133: *Drobne akcesje* i Rep. 134: *Spuścizny*. Nie posiadamy dokładnego spisu dokumentów znajdujących się w dawnym Archiwum Państwowym, gdyż część z tych zespołów miała inwentarze kartkowe, które w większości w zawierusze wojennej zaginęły, przypuszczać jednak można, że zasób ten należał do największych w ówczesnych Niemczech.

Okres II wojny przyniósł poważne zniszczenia zasobu archiwalnego (obejmującego na początku 1945 roku ponad 25 km akt). Znaczna część zasobu wraz z dokumentami została wywieziona z Wrocławia, duża część uległa zniszczeniu

<sup>3</sup> Wchodzące w skład Rep. 4, Rep. 6 oraz Rep. 1b.

<sup>4</sup> Rep. 4a: *Hrabstwo kłodzkie*; Rep. 4b: *Ks. głogowskie*; Rep. 4c: *Ks. ziebickie*; Rep. 4d: *Ks. nyskie*; Rep. 4e: *Ks. oleśnickie*; Rep. 4f: *Ks. opolsko-raciborskie*; Rep. 5: *Ks. żagańskie*; Rep. 6a: *Ks. świdnicko-jaworskie*; Rep. 6b: *Ks. cieszyńskie*; Rep. 6c: *Ks. opawskie*; Rep. 6d: *Ks. karniowskie*.

<sup>5</sup> Rep. 6e: *Ks. bytomskie*; Rep. 6f: *Wolne państwo stanowe Carolath*; Rep. 6h: *Wolne państwa stanowe Wodzisław, Milicz, Pszczyna, Żmigród i inne*.

<sup>6</sup> Tzw. *Adelsbriefe* — Rep. 8 i *Personalien* — Rep. 9.

<sup>7</sup> Rep. 12.

<sup>8</sup> Największe z nich to depozyty Chojnowa (359 dok.), Lwówka Śląskiego (423) i Namysłowa (625).

<sup>9</sup> Tu dokumenty ks. oleśnickiego.

w budynku dawnego Archiwum w czasie działań obłączniczych. Ta część zasobu, która znalazła się na terenie dawnej NRD lub Czechosłowacji, została w wyniku działań rewindykacyjnych odzyskana przez polską służbę archiwalną<sup>10</sup>. Największa rewindykacja miała miejsce w 1981 roku z terenu NRD; przyniosła wzrost naszego zasobu o ponad 14 000 dokumentów pergaminowych, które od 1946 roku były uważane za zaginione.

Stan zachowania dokumentów najłatwiej prześledzić, analizując inwentarze ponemieckie, sporządzone jeszcze w latach dwudziestych i trzydziestych XIX wieku przy inwentaryzowaniu dokumentów poklasztornych, dawnych księstw i archiwów miejskich przekazanych w depozyt do byłego Staatsarchiv Breslau. Stan ich zachowania to przeciętnie od 60 do 90% dawnego stanu. Są zespoły dokumentów zachowane obecnie prawie w całości, ale mamy i takie, których stan zachowania jest mocno uszczuplony, np. w zespołach dokumentów klasztorów św. Wincentego we Wrocławiu i cysterek w Trzebnicy brak dokumentów z XV wieku (w tym pierwszym nawet od 1370 roku).

W latach czterdziestych obecnego stulecia, już po II wojnie światowej, w zasobie Archiwum Państwowego znalazł się zasób dawnego Archiwum Miejskiego we Wrocławiu (przed wojną Staatsarchiv Breslau) wraz z ogromnym zespołem dokumentów, liczącym obecnie ponad 15 350 jednostek, a obejmującym okres od 1221 do 1930 roku<sup>11</sup>. Po wojnie przejęto również dawne archiwa miejskie z Dzierżoniowa, Świdnicy, Lubania, Wałbrzycha, Kłodzka i inne wraz z dokumentami pergaminowymi, których zasób waha się od kilku tysięcy (np. Świdnica) do jednego dokumentu (np. Lewin Brzeski, Ząbkowice). Omawiane dokumenty miejskie nie miały przed wojną inwentarzy książkowych, a jedynie kartkowe, które w czasie działań wojennych uległy zniszczeniu w całości (Wrocław) lub w większej części (Świdnica). Odtworzenie stanu zachowania tych zespołów jest niemożliwe.

Podobnie sytuacja przedstawia się w dawnych archiwach podworskich. Jedyne akta majątku Schaffgotschów w Cieplicach i Hatzfeldów w Żmigrodzie mają zachowane dawne inwentarze książkowe. Te zespoły są najliczniejsze, jeśli chodzi o zbiory dokumentów (1189 dokumentów Schaffgotschów i niewiele mniej dokumentów Hatzfeldtów). Inne zespoły majątkowe mają zachowaną nikłą część dawnego zasobu dokumentowego, a przeciwieństwo stanowiły one zawsze najistotniejszą część dawnego zasobu rodzinnego. W tym zestawieniu uderza zupełnie nikła liczba zachowanych dokumentów majątku Hochbergów z Książa

<sup>10</sup> Por. A. Dereń: *Archiwa śląskie rewindykowane z Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej*. „Sobótka” 1963, s. 532—534; Tenże: *Przekazane Polsce przez Związek Radziecki akta śląskie*. „Sobótka” 1958, s. 663—664; F. Kobzdaj: *Wrocławskie archiwa rewindykowane z Niemieckiej Republiki Demokratycznej*. „Kalendarz Wrocławski 1982” [Wrocław 1981], s. 251—257.

<sup>11</sup> Archiwum dysponuje kopią — odrysem — dokumentu ks. czeskiego Bolesława II Srogięgo z 990 roku, którego oryginał przechowuje obecnie Centralne Archiwum w Pradze.

(3 dokumenty), w celu porównania można podać, że stan zachowania akt tego majątku sięga 33 988 jednostek.

Jeszcze w przedwojennym archiwum dokonano wydzielenia poszczególnych zespołów wraz z dokumentami według tzw. repozytur, które oznaczono liczbami porządkowymi od nr 1<sup>12</sup>; Rep. 1a: *Archiwum ogólne*; Rep. 1b: *Ks. wrocławskie*; Rep. 2: *Miasto Wrocław*; Rep. 3: *Ks. brzesko-legnicko-wołowskie*; Rep. 4: *Hr. kłodzkie, ks. głogowskie, ziebickie, nyskie, oleśnickie, opolsko-raciborskie*; Rep. 5: *Ks. zagańskie*; Rep. 6: *Ks. świdnicko-jaworskie i karniowskie*; Rep. 8 i Rep. 9: *Dokumenty szlacheckie i personalne*; Rep. 12: *Archiwum Elżbietańskie*.

Numery repozytur od 53 do 127 obejmowały dokumenty sekularyzowanych klasztorów śląskich. Są to dokumenty klasztorów augustianek we Wrocławiu i w Oleśnie, augustianów w Oleśnie, we Wrocławiu i w Żaganiu, benedyktynek w Legnicy, Lubomierzu i w Strzegomiu, benedyktynów w Legnickim Polu, cystersów w Henrykowie, Jemielnicy, Kamieńcu, Krzeszowie, Lubiążu, Rudach, dominikanek w Raciborzu i Wrocławiu, dominikanów w Bolesławcu, Głogowie, Legnicy, Nysie, Raciborzu, Świdnicy, Wrocławiu i Ząbkowicach, franciszkanek w Jaworze, franciszkanów w Kłodzku, Głogowie, Głubczycach, Jaworze, Leśnicy Opolskiej, Nysie, Raciborzu i Wrocławiu, joannitów w Grobnikach, kapucynów w Brzegu, Nysie, Świdnicy i Wrocławiu, karmelitów w Kozuchowie, Strzegomiu, Trzciny Wielkiej i Wołowie, Kartuzów w Legnicy, klarysek w Głogowie, Strzelinie i Wrocławiu, kapucynów w Nysie, magdalenek w Lubaniu, Nowogrodzcu, Nysie i Szprotawie, minorytów w Bytomiu nad Odrą, Koźlu, Lwówku, Opolu, Środzie Śląskiej, Świdnicy i Wrocławiu, paulinów-eramitów w Koźlu, premonstratensek w Czarnowasach, premonstratensów we Wrocławiu, krzyżowców z czerwoną gwiazdą we Wrocławiu.

Dokumenty z depozytów miejskich (Bogacice, Bolków, Chobienia, Chojnów, Dzierżoniów, Głogówek, Głucholazy, Grodków, Kluczbork, Łądek Zdrój, Kozuchów, Lubin, Lwówek Śląski — miasto i parafia, Namysłów, Nowogród Bobrzański, Olesno Śląskie, Oława, Otyń, Paczków, Piotrowice, Pszczyna, Rudna, Rybnik, Strzelin, Ścinawa, Środa Śląska, Świerzawa, Tarnowskie Góry, Wiązów, Zielona Góra, Ziębice, Złotoryja i Żmigród), księstw (świdnicko-jaworskiego i oleśnickiego), majątków (Andersch, Blacha, Haukohl, Klitzing, Oppen, Pfeil-Oberdisdorf, Randow, Recke, Reiche, Reinsersdorf, Rothenburg, Sauerma, Saurma, Schickfus, Schmolz, Seidlitz, Spiegel, Vitzendorf, Ziebern, Wehrmar) i różne (rodziny Barschau, Lütwitz i Kapsdorf oraz korporacji) zgromadzono w Rep. 132.

Z kolei Rep. 133 obejmowała wiele zespołów oznaczonych jako drobne akcesje, których nazwy stanowiły oznaczenia cyfrowe akcesji łamane przez rok przejęcia danej akcesji do archiwum, a Rep. 134 spuścizny (np. hrabiny von Reden z Bukowca koło Jeleniej Góry).

<sup>12</sup> Wymieniam tylko obecnie zachowane.

Pozostałe dokumenty trafiły do Archiwum Państwowego we Wrocławiu po II wojnie. Obejmują one zespoły miejskie (Bolesławiec, Brzeg, Budziszyn, Dzierżonów, Duszniki, Lewin Kłodzki, Kłodzko, Lubań Śląski, Magdeburg, Mieroszów, Nowa Ruda, Nysa, Prusice, Świdnica, Twardogóra, Wałbrzych, Wrocław, Ząbkowice, Złotoryja i Żagań) i majątków (Bolków, Bożków, Cieplice, Czocha, Grunów, Jelcz, Książ, Grodziszczce, Międzyzlesie, Milicz, Modła, Mościsko, Perzów, Rybarzowice, Żmigród i Nickich Rosenegk).

Obecnie zasób wrocławski jest największym zasobem dokumentów pergaminowych i papierowych, jakie znajdują się w archiwach państwowych w Polsce. Liczba 57 000 dokumentów stwarza przed badaczami liczne trudności oraz zadania, z których najważniejsze są problemy związane z właściwym przechowywaniem i opracowaniem. Ponad połowa tego zasobu została opracowana po II wojnie przez polskich archiwistów i ma polskie inwentarze kartkowe, natomiast do pozostałej części dysponujemy inwentarzami niemieckimi, sporządzonymi w XIX wieku, które jednak nie straciły aktualności.

Najistotniejszą kwestią jest poinformowanie — przynajmniej skrótowo, ze względu na olbrzymi zasób dokumentów — o tym, czego one dotyczą. Są to materiały, które zawsze stanowiły tę najistotniejszą i z wielu względów najbardziej interesującą część zasobu archiwalnego. Znajdują się w nich źródła do każdej dziedziny życia w dawnych epokach — od polityki międzynarodowej począwszy, na drobnych sprawach życia codziennego skończywszy. Wśród galerii postaci występujących w tych dokumentach są papieże i cesarze, królowie i księżęta, opaci i zakonnicy różnych klasztorów, burmistrzowie, wójtowie z władzami miast, panowie feudalni, właściciele dóbr i ich poddani.

Każdy z tych dokumentów jest inny w swej treści i w wyglądzie. W zbiorach mamy wielkie płachty pergaminowe i małe skrawki papierowe, spisane bardzo starannym, wyraźnym pismem, gdzie wszystko widać „jak na dłoni”, ale są dokumenty pisane szybką kursywą, niestarannie i w pośpiechu, pełne niezrozumiałych skrótów, których odczytanie i zrozumienie stwarza немало kłopotów. Do najpiękniejszych należą niewątpliwie te najbardziej zdobione, pełne kolorów. Najczęściej są to dokumenty herbowe (nadania nowych herbów dla miast lub właścicieli feudalnych). W ich środkowych partiach widnieją kolorowe herby malowane barwnikami naturalnymi, których blask po kilkuset latach jest ciągle żywy.

Najstarszy jest dokument księcia śląskiego Bolesława I Wysockiego, syna Władysława II Wygnańca i wnuka Bolesława III Krzywoustego, wystawiony przed 824 laty na zamku Grodziec koło Złotoryi, mówiący o założeniu w Lubiążu nad Odrą klasztoru cystersów, sprowadzonych z miejscowości Pforta nad Sałą. Wraz z nimi przyszedli pierwsi osadnicy z Niemiec, którzy otrzymali pewne przywileje. Książę potwierdził zakonnikom podane dobra (dokument zawiera jeden, z najstarszych znanych nam przekazów o miejscowościach):

Zwrocona koło Ząbkowic, kaplica w Nabytnie (dziś przedmieście mikołajskie we Wrocławiu), Wilczyn, Godków, Krajów, kościół św. Piotra i Pawła we Wrocławiu, most na Widawie (znany jako most Mikory), Elbląg (czyli Olbin w granicach dzisiejszego Wrocławia), kościół św. Stefana w Bytomiu nad Odrą i inne. O autentyczności dokumentu mieli świadczyć wymienieni w testacji świadkowie, wśród których występują: ks. Bolesław (syn wystawcy dokumentu) i wielu rycerzy — Zwinisław, Hieronim, Konrad, Naściwój, Janusz, Strzeżysław, Piotr, Dobiesław, Domasław, Bertold, Bolen i kanclerz Hieronim<sup>13</sup>.

Późniejszy o dwa lata dokument ks. Mieszka III Starego, wystawiony 26 kwietnia 1177 roku w Gnieźnie, zatwierdza tymże lubiąskim cystersom zamianę wsi Bogunów i Zwrocona na Słup. Tu wśród świadków wystąpili już najznakomitsi: Bolesław I Wysoki (znany jako wystawca poprzedniego dokumentu), ks. Kazimierz II Sprawiedliwy, Mieszko — syn Mieszka III Starego, Leszek — syn ks. Bolesława IV Kędzierzawego, Bogusław I ks. pomorski oraz duchowni na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim Zdzisławem, biskupem płockim Lupinem, biskupem wrocławskim Żyroslawem i wreszcie urzędnicy nadworni ze stolnikiem Stefanem<sup>14</sup>.

Wśród fundacji klasztornych, tak częstych w średniowieczu, na szczególną uwagę zasługuje z pewnością fundacja trzebnicka z 1203 roku ze względu na fundatora, ks. Henryka I Brodatego. Zachował się pokaźny dokument, w którym książę zakłada nowy klasztor pod wezwaniem św. Bartłomieja i wymienia jego uposażenie: Laskowice Oławskie, Ścinawa, Marcinowo, Lusina, Kozy, Tynec Mały nad Ślężą, Maślice podwrocławskie i inne. Z 1203 roku zachował się drugi dokument tego władcy dla mniszek trzebnickich, gdzie książę wymienia imiennie poddanych klasztoru i powinności, jakie winni oni składać cysterskom. Wśród poddanych byli: Bogdan, Micher, Matul, Gamba, Godek, Gościrad, Boguchwał, Dobroj syn Nieznanego, Krupa i Modlibóg, Mirosław i Janek, Głowa, Nierad, Miłobrat — syn Nagusa i wielu innych<sup>15</sup>.

Kolejny, niezwykle interesujący dokument dla tego klasztoru został wystawiony przez książąt pomorskich Bogusława i Kazimierza 29 września 1214 roku w Kamieniu Pomorskim. Władcy ci nadali mniszkom jeden *tugurium soli* w Kołobrzegu i zwolnili okręty klasztorne dowożące śledzie od ceł w obrębie ich państwa. Występujący tu termin *tugurium salis* oznacza studzienkę przykrytą dachem, skąd wydobywano sól<sup>16</sup>.

W dniu 26 marca 1267 roku w Viterbo papież Klemens IV kanonizował ks. śląską Jadwigę, żonę Henryka I Brodatego, zmarłą w 1243 roku. W grupie dokumentów trzebnickich zachował się dokument kanonizacyjny, mocno

<sup>13</sup> Rep. 91, nr 1.

<sup>14</sup> Tamże, nr 5.

<sup>15</sup> Rep. 125, nr 3 i 4.

<sup>16</sup> Tamże, nr 16.

zniszczony, miejscami już nieczytelny, z zachowaną pieczęcią ołowianą (czyli bullą) Klemensa IV<sup>17</sup>.

Wiek XIII to — jak wiadomo — okres zakładania na Śląsku nowych miast na prawie niemieckim. W Archiwum Państwowym we Wrocławiu zachowało się kilka dokumentów lokacyjnych, ale największe znaczenie ma dokument lokacyjny Wrocławia z 1261 roku. W dniu 16 grudnia książe Henryk III Biały i Władysław elekt — arcybiskup salzburski, synowie Henryka II Pobożnego nadali miastu prawo magdeburskie. Pięknie zachowany dokument miał niegdyś cztery pieczęcie, umocowane na kolorowych — czerwono-żółto-zielonych — sznurach: obu wystawców, ks. Anny — żony Henryka III i kasztelana wrocławskiego Jana z Wierzbnej (ta nie zachowała się). Dysponujemy również autentycznym oryginałem nadanym przez ławników miasta Magdeburga, w 79 punktach regulującym życie w mieście. Jest to pergamin złożony z dwóch kart zapisanych obustronnie w języku niemieckim, którego terminy, zwłaszcza prawnicze, sprawiają przy identyfikacji liczne problemy<sup>18</sup>. Nie na długo jednak starczyły miastu te pouczenia, skoro w 1295 roku miasto Magdeburg udzieliło Wrocławowi kolejnych pouczeń<sup>19</sup>.

Archiwum miasta Wrocławia należy do jednego z najbogatszych. Wiele dokumentów odnosi się do codziennego życia w mieście. Z kilkunastu tysięcy różnych dyplomów wymienić można dokument Henryka VI, ostatniego wrocławskiego Piasta, z 2 sierpnia 1327 roku o połączeniu w jeden organizm miejski Starego i Nowego Miasta we Wrocławiu, dwóch dotąd samodzielnych organizmów, z których Stare Miasto obejmowało tereny w rejonie kościoła św. Wojciecha, a Nowe — wokół dzisiejszego Rynku Głównego<sup>20</sup>.

Trudno w bardzo pobieżnym przeglądzie przedstawić wszystkie najciekawsze dokumenty. Ogólnie więc powiedzmy, że miała w nich odbicie wielka polityka — a więc przechodzenie Śląska do Czech (można wskazać na dokumenty z lat 1327—1335 o przechodzeniu księstwa wrocławskiego do Korony św. Wacława<sup>21</sup>, a z lat sześćdziesiątych księstwa świdnickiego<sup>22</sup>); wojny husyckie na Śląsku (dokumenty króla Zygmunta Luksemburskiego o zagrożeniu poszczególnych ziem oraz dokumenty antyhusyckie i antyżydowskie<sup>23</sup>). Szeroki oddźwięk znalazła w dokumentach reformacja i kontrreformacja, a w XVII wieku wojna trzydziestoletnia i epoka wiktorii wiedeńskiej. Problem wojen z Turcją występuje w licznej korespondencji od początku XVI wieku,

<sup>17</sup> Tamże, nr 103.

<sup>18</sup> Dokumenty miasta Wrocławia (dalej: Dok. m. Wr.), 1261, 16 grudnia i 1261, bez daty dziennej.

<sup>19</sup> Dok. m. Wr., 1295, 25 listopada.

<sup>20</sup> Dok. m. Wr., 1327, 2 sierpnia.

<sup>21</sup> Zob. zbiór Dok. m. Wr.

<sup>22</sup> Dokumenty miasta Świdnicy — wśród nich dokument Bolka II z 1365 roku.

<sup>23</sup> Dok. m. Wr.



gdy pojawiły się pierwsze apele o udział w wojnie z niewiernymi i ofiary na ten cel.

Większość dokumentów zawiera treści gospodarcze i społeczne: kupna i zastawy dóbr, liczne nadania, przywileje i immunitety (łącznie ze zwolnieniami od poddaństwa — tu trzeba wspomnieć o polskim dokumencie zachowanym w zespole klasztoru augustianów w Oleśnie o uwolnieniu z poddaństwa poddanki Petrasonki w 1702 roku<sup>24</sup>. Najciekawsze są w tym dziele dokumenty wymieniające i oznaczające granice dóbr, np. wymieniony już dokument fundacyjny trzebnicki z 1204 roku<sup>25</sup>. Ks. Henryk Brodaty dokonał wraz z rycerstwem i możnymi objazdu dóbr i wyznaczył wtedy granice między dobrami klasztornymi a książęcymi, dokonując tzw. ujazdu. Inny dokument z tej grupy ilustruje spór graniczny, toczony z rodem Hatzfeldtów z Milicza, o dobra położone na pograniczu polsko-śląskim, który rozstrzygnął król Stanisław August Poniatowski<sup>26</sup>.

Jeśli mówimy o procesach, to nie sposób nie wspomnieć o toczonym w XIV wieku wielkim procesie o tzw. *causa vortret*, czyli o pierwszeństwo między dwoma wielkimi klasztorami wrocławskimi: augustianami z klasztoru Najświętszej Marii Panny Na Piasku a premonstratensami z św. Wincentego na Olbinie. Do dziś zachowały się obszerne rotulusy (sięgające do 46 m) z klasztoru św. Wincentego, zawierające odpisy wszystkich zebranych przez strony dokumentów, w których mamy nadania i przywileje dla tego klasztoru, mające świadczyć o jego prawach do tegoż pierwszeństwa<sup>27</sup>.

Na dużą uwagę zasługują dokumenty i listy pergaminowe i papierowe królów polskich, których odbiorcami byli zarówno książęta oraz starostowie, jak i duchowieństwo oraz osoby prywatne na Śląsku. Takich dokumentów (łącznie z tymi wpisanymi do kopiarzy) jest ponad 270. Świadczą one o żywych kontaktach Śląska i Polski w różnych dziedzinach życia — politycznego gospodarczego i kulturalnego. Do najciekawszych zaliczają się: dokument Kazimierza III Wielkiego z 1 stycznia 1345 roku, który na prośbę swego szwagra Bolka II Małego ks. świdnickiego zezwala kupcom świdnickim podróżować z towarami na Ruś przez ziemie polskie<sup>28</sup>; dokument Władysława II Jagiełły z 2 maja 1413 roku ustanawiający rozejm między książętami opolskimi oraz miastem Wrocławiem<sup>29</sup>; dokument Władysława III Warneńczyka z 13 maja 1441 roku nadający przywilej dla kupców wrocławskich i zapewniający im swobodne przejazdy przez Królestwo Polskie z wołami i towarami na Litwę

<sup>24</sup> Rep. 115, nr 112.

<sup>25</sup> Rep. 125, nr 3.

<sup>26</sup> Dok. majątku Hatzfeldtów z 1784 roku.

<sup>27</sup> Rep. 67, nr 164a, 202b, 420b.

<sup>28</sup> Dok. m. Świdnicy (U 68).

<sup>29</sup> Dok. m. Wr., 1413, 2 maja.

i Węgry<sup>30</sup>; dokument Kazimierza IV Jagiellończyka z 17 października 1447 roku o zawarciu pokoju z miastem Wrocławiem, Namysłowem i Środą Śląską<sup>31</sup>.

Interesujące są: dokument papierowy Zygmunta I Starego, który troszczy się o to, aby jego poddani pozostali wierni wierze katolickiej<sup>32</sup>; list żelazny Zygmunta II Augusta z 19 czerwca 1572 roku dla Jana, opata klasztoru premonstratensów św. Wincentego we Wrocławiu<sup>33</sup>.

O wzajemnych kontaktach gospodarczych świadczy dokument Stefana Batorego z 19 maja 1582 roku, który obiecuje Henrykowi ks. oleśnickiemu zniesienie opłat celnych w Wielkopolsce dla kupców oleśnickich i oczekuje, że ks. Henryk uczyni to samo dla kupców polskich<sup>34</sup>, a także podziękowanie króla Zygmunta III Wazy dla Karola ks. oleśnickiego za pomyślne załatwienie jego spraw<sup>35</sup>. Datę 16 maja 1641 roku nosi interesujący dokument Władysława IV Wazy, który występuje w nim przeciw bezprawnemu kasowaniu towarów kupcom zielonogórskim przez urzędników polskich pobierających od nich cła i myta. Jest to dokument interesujący i z tego względu, że jako jedyny z tej grupy poloników został spisany po polsku<sup>36</sup>. Jan II Kazimierz 31 stycznia 1657 roku zwrócił się do kupców wrocławskich o postępowanie prawne przeciwko złodziejowi Wolkmannowi, który kradł pieniądze pobierane przez dowódcę wojskowego, a przeznaczone na zakup sukna dla wojska<sup>37</sup>. Król Jan III Sobieski 25 lutego 1676 roku potwierdził klaryskom wrocławskim prawo do pobierania 10 miar soli i 1 bałwana z salin i żup w Wieliczce i Bochni. Przywilej ten nadał klasztorowi król Kazimierz III Wielki 9 marca 1365 roku, po czym był on zatwierdzony przez kolejnych królów, aż do Jana III<sup>38</sup>.

Archiwum dysponuje również dokumentami obu Sasów na tronie polskim oraz wymienionym poprzednio dokumentem króla Stanisława Augusta. Wśród przechowywanych dokumentów są dyplomy wystawione przez wszystkich cesarzy, poczynawszy od Karola IV. W zbiorach znajdują się dwa dokumenty Ludwika XIV<sup>39</sup>, dokument cesarzowej Katarzyny II<sup>40</sup> oraz list cesarza Napoleona I z 6 października 1806 roku dotyczący uwolnienia z więzienia księcia von Hatzfeldt<sup>41</sup>.

<sup>30</sup> Tamże, 1441, 13 maja.

<sup>31</sup> Tamże, 1447, 17 października.

<sup>32</sup> Akta miasta Wrocławia, Materiały luźne, nr 330, s. 7—8.

<sup>33</sup> Rep. 67, nr 1841.

<sup>34</sup> *Ks. oleśnickie*, nr 807, s. 11—12.

<sup>35</sup> Tamże, nr 806, s. 27—28 z 25 września 1604 roku, Warszawa.

<sup>36</sup> Rep. 132a. Dep. miasta Zielonej Góry, nr 22.

<sup>37</sup> Akta miasta Wrocławia, Materiały luźne, nr 330, s. 106—108.

<sup>38</sup> Rep. 63, nr 791 i 800.

<sup>39</sup> W dokumentach miasta Wrocławia z 1706 roku i w Rep. 67 z 1667 roku.

<sup>40</sup> Kolekcja dokumentów Oddziału I.

<sup>41</sup> Dokumenty majątku Hatzfeldtów.

Dokumenty najwcześniejsze, do połowy XIV wieku, spisywano w języku łacińskim. Później do kancelarii wkroczył język niemiecki. Z pogranicza polsko-śląskiego (głównie z Opolszczyzny) dysponujemy dokumentami polskimi<sup>42</sup>. Dość obfity jest zbiór dokumentów czeskich oraz żydowskich (hebrajskich). Jest w tych zbiorach nawet glejt turecki z XVII wieku. Marginalnie występują dokumenty angielskie, włoskie i francuskie (głównie z XVIII i XIX wieku).

Przedstawiony tu skrótowo przegląd wrocławskich dokumentów świadczy, że stanowią one nieoceniony materiał do badań nie tylko historycznych, ale także obyczajowych, społecznych i dziejów kultury w dawnych epokach. Materiał ten cieszy się coraz większym zainteresowaniem badaczy różnych specjalności.

---

<sup>42</sup> Głównie w Rep. 115, klasztor augustianów w Oleśnie Śląskim.